

WYROK Z DNIA 17 KWIETNIA 2007 R.
SNO 18/07

Przewodniczący: sędzia SN Wiesław Kozielowicz (sprawozdawca).
Sędziowie SN: Teresa Bielska-Sobkowicz, Hubert Wrzeszcz.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny na rozprawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego – sędziego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2007 r. sprawy obwinionego sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku w związku z odwołaniem obwinionego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 30 października 2006 r., sygn. akt (...)

utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 30 października 2006 r., sygn. akt (...) uznał obwinionego sędziego Sądu Rejonowego w stanie spoczynku winnym tego, że:

1. w czasie od dnia 12 lutego 2001 r. do dnia 7 lutego 2003 r. jako sędzia w ówczesnym Wydziale XIV Rodzinnym i Nieletnich, a obecnie w Wydziale IX Sądu Rejonowego wskutek swej beczynności lub nie podejmowania decyzji w terminie doprowadził do nieuzasadnionej przewlekłości postępowania w sprawach o sygn. akt: IX RNs. 622/02, IX Rc. 614/01, IX RC 702/02, IX Rc. 995/01, IX Rc. 445/01, IX Rc. 620/02, IX Rc. 675/02, IX Npw. 159/02, IX Npw. 115/02, IX Npw. 41/02, IX Now. 62/02, IX Now. 139/02, IX Npw. 166/02, IX Npw. 133/02, IX Npw. 143/02, IX Npw. 136/02, IX Npw. 93/02, IX Npw. 152/02, IX Npw. 215/02, IX Rc. 445/01, IX Rc. 951/01, IX Rc. 561/02, IX Rc. 620/02, IX Rc. 675/02, IX Rc. 707/02, IX Rc. 1105/01, IX Rco 41/01, IX RCo 3/02, IX RCo 11/02, IX RCo 23/01, IX Npw. 155/02, IX Npw. 158/02, IX Npw. 159/02, IX Npw. 183/02, IX Npw. 192/02, IX Npw. 193/02, IX Npw. 202/02, IX Npw. 22/02, IX Npw. 41/02, IX Npw. 42/02, IX Npw. 66/02, IX Npw. 93/02, IX Npw. 115/02, IX Npw. 123/02, IX Npw. 134/02, IX Npw. 136/02, IX Npw. 139/02, IX Npw. 140/02, IX Npw. 143/02, IX Npw. 152/02, IX Npw. 154/02, IX Now. 26/02, IX Now. 62/02, IX Now. 105/02,
2. w dniu 12 grudnia 2002 r. w sprawie sygn. akt Nk. 8/02 i 24 stycznia 2003 r. jako przewodniczący składu orzekającego, w dniu 12 grudnia 2002 r. w

sprawie IX Npw. 145/02 ogłosił wydane orzeczenie, jakkolwiek nie zostało ono sporządzone, zaś w sprawie Nk. 8/02 – nie złożył podpisu pod orzeczeniem, które zostało ogłoszone, natomiast w dniu 24 stycznia 2003 r. nie sporządził wyroku, aczkolwiek został on ogłoszony (sygn. akt Nk. 9/02), to jest o przewinienia służbowe z art. 107 § 1 ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 154 z 2001 r., poz. 1787 z późn. zm.)

z tym, że ustalił, iż w chwili ich popełnienia miał ograniczoną poczytalność w stopniu znacznym i na podstawie art. 108 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych umorzył postępowanie w zakresie wymierzenia kary dyscyplinarnej.

Od tego wyroku odwołanie złożył obwiniony i podnosząc uchybienia opisane w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., a także naruszenia art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez naruszenie prawa do obrony oraz zarzucając obrazę art. 202 § 1 k.p.k. i art. 200 § 1 i 2 k.p.k. poprzez wydanie opinii sądowo–psychiatrycznej w sposób nieprawidłowy i niepełny, co miało istotny wpływ na orzeczenie co do winy, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zupełnie chybiony jest podnoszony w odwołaniu zarzut co do popełnienia przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uchybienia o jakim mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Przepis ten stanowi, że niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia sąd uchyla zaskarżone orzeczenie, gdy oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 oraz art. 80 k.p.k. lub obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy. W orzecznictwie dyscyplinarnym sędziów dopuszcza się stosowanie tego przepisu poprzez zastosowanie instytucji z art. 128 u.s.p. W niniejszej sprawie, co wyżej już wspomniano, nie doszło do uchybień opisanych w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Na rozprawie dyscyplinarnej w dniu 2 października 2006 r. (k. 574 – 577) jak i w dniu 30 października 2006 r. (k. 587 – 589) był przecież zawsze obecny sędzia Sądu Okręgowego – obrońca z urzędu obwinionego. Obrońca ten, jak wynika z treści protokołów, aktywnie uczestniczył w rozprawie (składał wnioski). Nie można też dopatrzeć się naruszenia przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny standardu wynikającego z art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Powołany przepis stanowi, iż „każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy z obrońcy

wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości”. Przecież w niniejszej sprawie niezależnie od tego, że w rozprawach uczestniczył obrońca obwinionego – sędzia Sądu Okręgowego, to także i obwiniony brał udział w całej rozprawie w dniu 2 października 2006 r. (wówczas rozpoczęto przewód dyscyplinarny, obwiniony złożył wyjaśnienia, przesłuchano biegłych psychiatrów), jak też w części rozprawy w dniu 30 października 2006 r. (por. k. 587 v.). Przypomnieć przy tym należy, że zgodnie z art. 115 § 3 u.s.p. możliwe jest prowadzenie rozprawy dyscyplinarnej bez udziału obwinionego jak i jego obrońcy, jeżeli ich niestawiennictwo jest nieusprawiedliwione. Oprócz tego, zgodnie z art. 376 § 1 k.p.k., stosowanym odpowiednio po myśli art. 128 u.s.p., jeżeli obwiniony który złożył już wyjaśnienia opuścił salę rozpraw bez zezwolenia przewodniczącego, sąd może prowadzić rozprawę w dalszym ciągu pomimo nieobecności obwinionego.

Z protokołu rozprawy dyscyplinarnej z dnia 30 października 2006 r. wynika, że obwiniony opuścił salę rozpraw bez zezwolenia przewodniczącego. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podjął decyzję o kontynuowaniu rozprawy pod nieobecność obwinionego. W realiach niniejszej sprawy, nie można zasadnie wywodzić, iż ta decyzja była błędna i, że tym samym doszło do naruszenia przysługującego obwinionemu prawa do obrony, skoro obwiniony świadomie i z własnego wyboru opuścił salę rozpraw, bez zezwolenia przewodniczącego. Po czym o godz. 13.30 złożył w Oddziale Kadr Sądu Apelacyjnego kserokopię skierowania do szpitala (k. 585 – 586).

Po opuszczeniu przez obwinionego sali rozpraw Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny dokończył postępowanie dowodowe (k. 588 – 589), wysłuchał głosów Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i sędziego Sądu Okręgowego – obrońcy obwinionego, po czym, po odbyciu narady, ogłosił wyrok. Rozprawę zakończono o godz. 14.30 (k. 584). Należy przy tym, zwrócić uwagę, że gdy okoliczności wskazywały na zasadność wniosku o odroczenie rozprawy z powodu aktualnego stanu zdrowia obwinionego, to rozprawę przerwano (por. treść protokołu rozprawy z dnia 2 października 2006 r., k. 576 v.).

Na uwzględnienie nie zasługuje też argumentacja obwinionego co do zaistnienia w sprawie obrazy art. 202 § 1 k.p.k. oraz art. 200 § 1 i 2 k.p.k. Opinia sądowo-psychiatryczna wydana przez biegłych lekarzy psychiatrów J. B. i E. S. (koperta z k. 229) spełnia bowiem wymogi wskazane w tych przepisach. Biegli psychiatrzy J. B. i E. S. zostali również przesłuchani przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podczas rozprawy dyscyplinarnej w dniu 2 października 2006 r. (k. 575 – 575 v.). Nie można, w realiach sprawy, zasadnie twierdzić, że opinia ta jest niepełna, lub niejasna lub że zachodzą w niej sprzeczności. W doktrynie i orzecznictwie dominuje pogląd, że podstawą oceny dowodu z opinii biegłych nie może być polemika stron, z czysto fachowymi opiniami specjalistów a jedynie analiza w zakresie jej logiczności i

poprawności wnioskania, z uwzględnieniem niepowtarzalnych okoliczności konkretnej sprawy. Z opinii sądowo-psychiatrycznej wynika, że w dacie czynów z pkt. 1 i 2, które wypełniają znamiona przewinień służbowych o jakich mowa w art. 107 § 1 u.s.p., obwiniony miał ograniczoną poczytalność w stopniu znacznym. Nie wynika z opinii biegłych psychiatrów, aby stan zdrowia psychicznego obwinionego uniemożliwił mu udział w rozprawie dyscyplinarnej. Z akt sprawy dyscyplinarnej wynika zaś, że obwiniony, przez cały czas trwania postępowania dyscyplinarnego, aktywnie w nim uczestniczył, składał wnioski oraz pisma.

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł jak w wyroku.